

BEATA JAROSZ

TERMINOLOGIA NAUKOWO-TECHNICZNA W SOCJOLEKCIE DZIENNIKARSKIM

Dziś media stanowią jedno z najsilniej oddziaływających narzędzi socjalizacji. Wiąże się to z ogromnym przestrzennie zasięgiem prasy, telewizji, radia, Internetu oraz z przekazywanymi w coraz doskonalszej formie treściami zakorzenionymi w unifikującej kulturze popularnej. Każdy z nas jest codziennie wręcz „bombardowany” przekazami medialnymi, a podchodząc do stoiska prasowego, mamy do wyboru niemal setki tytułów. Truizmem jest również stwierdzenie, że świat mediów jest niejednorodny pod względem wykwalifikowania i profesjonalizmu jego twórców.

Rozważania w niniejszym artykule koncentrują się właśnie wokół *universum* medialnego – radiowego, telewizyjnego i prasowego. Przedmiotem eksploracji nie będzie jednak wielokrotnie już analizowany i opisywany język wytworów dziennikarskich, które docierają do odbiorców¹. Naczelną myślą

Mgr BEATA JAROSZ – doktorantka Zakładu Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych UMCS; adres do korespondencji: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Zakład Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych, pl. M. Curie-Skłodowskiej 4A, 20-031 Lublin; e-mail: beata.jarosz.1@wp.pl

¹ Język w mediach stał się przedmiotem opisu już pod koniec XIX w. Jedną z pierwszych prac poświęconych tej tematyce jest tekst Ludomira Szczerbowicza-Wieczora. Obecnie problematyka ta jest często podejmowana przez licznych badaczy, co niewątpliwie świadczy o jej atrakcyjności. Niezwykle szczegółowe analizy owocują zwartymi dziełami syntetycznymi oraz publikacjami poświęconymi językowi w prasie, w radiu, w telewizji i w Internecie. Próżno natomiast szukać monografii czy choćby artykułu, który traktowałby o języku zawodowym dziennikarzy. Jedyne niewielki wycinek słownictwa, przynależącego do specjalistycznego kodu dziennikarskiego, notują słowniki i poradniki poświęcone pracy redakcyjnej. Por. np.: *Badania nad językiem Telewizji Polskiej: ilościowy opis słownictwa*, red. Z. Kurzowa, Warszawa 1991; M. Białoskórska, *Słownictwo prasy polskiej połowy XIX wieku. Zjawiska progresywne i recesywne*, Szczecin 1992; B. Boniecka, J. Panasiuk, *O języku audycji*

było wniknięcie w tę rzeczywistość niejako „od kuchni” i przyjrzenie się kodowi, którym posługują się w komunikacji między sobą dziennikarze w trakcie kreowania przekazów, materiałów czytanych w prasie, słuchanych w radiu czy oglądanych w telewizji.

Poczynione dotychczas badania² pozwalają stwierdzić, że w świetle ustaleń socjolingwistycznych narzędzie komunikacji w instytucjach medialnych

radiowych, Lublin 2001; J. Fras, *Dziennikarski warsztat językowy*, Wrocław 1999; *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa 2000; M. Kniaginina, W. Pisarek, *Język wiadomości prasowych*, Kraków 1966; W. Pisarek, *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, Kraków 1967; J. Podracki, E. Wolańska, *Język w mediach elektronicznych*, Warszawa 2008; *Popularna encyklopedia mass mediów*, red. J. Skrzypczak, Poznań 1999; *Problemy badawcze języka radia i telewizji*, red. W. Lubaś, Katowice 1981; *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006; L. Szerbowicz-Wieczór, *O skażeniu obecnym języka polskiego w prasie*, Płock 1880; J. Winiarska, *Operatory metatekstowe w dialogu telewizyjnym*, Kraków 2001; A. Zagrodnikowa, *Podpisy do zdjęć w prasie – ich forma językowa i funkcje*, Kraków 1974; t a ż, *Nowe wyrazy i wyrażenia w prasie*, Kraków 1982.

² Badania zostały przeprowadzone w okresie od listopada 2007 do października 2008 r. w uznanej za reprezentatywną grupie 50 dziennikarzy związanych z różnymi rodzajami mediów. Przyjętym w eksploracji instrumentarium badawczym była technika ankiety elektronicznej (technika standaryzowana pośrednia, określana również mianem *Computerized Self-Administered Questionnaire*), której narzędziem badawczym był kwestionariusz ankietowy, sformułowany według klucza kategoryzacyjnego. Sygnałem do zakończenia kompletowania określeń profesjonalnych był stan teoretycznego nasycenia w procesie gromadzenia danych. Dodać należy, że w badaniach zorientowanych jakościowo zbiorowość próbna „powinna być merytorycznie uzasadniona dbałością o jak największy opis badanego zjawiska”, toteż grupę 50 osób uznałam za wystarczającą w wypadku badań sondażowych. Dane ankietowe dostarczyły pokaźnego repertuaru językowego, liczącego 1225 leksemów, wyrażeń, zwrotów i fraz. Analiza semantyczna materiału egzemplifikacyjnego potwierdziła profesjonalny charakter dziennikarskiego narzędzia komunikacji, gdyż niemal 100% słownictwa (zarówno terminologii, jak i określeń nieterminologicznych) odnosi się do fachowej rzeczywistości pozajęzykowej. Z kolei zasadność badania wariantów polszczyzny o ograniczonym zasięgu społecznym podkreślają badacze polscy (np. Stanisław Gajda) oraz europejscy (m.in. Bengt Sigurd). Por. E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008; S. Gajda, *Zróżnicowanie języka jako problem metodologiczny*, w: *Spotkanie. Księga jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkonja*, red. M. Kita, B. Witosz, Katowice 2005; J. Lutyński, *Ankieta i jej rodzaje*, Warszawa 1977; M. Łobocki, *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2004; B. Sigurd, *Struktura języka. Zagadnienia i metody językoznawstwa współczesnego*, Warszawa 1975; L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2002.

w Polsce należałoby uznać za profesjolekt³. Innymi słowy – jest to język zawodowy, będący systemem konwencjonalnych znaków, wtórnym względem języka naturalnego, występującym

po pierwsze, jako tezaurus wiedzy utrwalonej w odpowiednim korpusie tekstów, po drugie, jako nadajnik informacji w układzie komunikacji zawodowej, po trzecie, jako generator nowej wiedzy derywowanej z poprzednich jej stanów⁴.

Przyczyny powstawania profesjolektów są jak najbardziej oczywiste, gdyż

praca w grupie, podobne problemy zawodowe, obcowanie z podobnymi materialnymi i niematerialnymi przedmiotami, muszą wytworzyć określony sposób komunikacji językowej, charakteryzujący się przede wszystkim wyspecjalizowanym słownictwem⁵.

Prymarną koniecznością, przed którą stają osoby połączone więzami zawodowymi, jest potrzeba nominalizacji specyficznych zjawisk profesjonalnych, niezwerbalizowanych w języku ogólnym, dlatego też leksykalnym jądrem odmiany fachowej staje się słownictwo specjalistyczne, nazywające wykonywane czynności, wykorzystywane urządzenia, maszyny, narzędzia⁶. Ów reper-

³ Inne terminy, będące odpowiednikami formy *profesjolekt*, to: *język/subjęzyk specjalistyczny*, *język profesjonalny*, *język zawodowy*, *technolekt*. Ewa Pajewska (*Słownictwo tematyczne związane z lasem w kontekście badań nad językami specjalistycznymi*, Szczecin 2003, s. 15; t a ż, *Metafory w językach zawodowych*, w: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, t. VIII, Szczecin 2002, s. 301) dodaje, że określenia te „w języku niemieckim mają odpowiednik *Fachsprache* (rzadziej *Berufssprache*), w angielskim *special language*, *technical language*, *languages for special purposes*, a we francuskim *langues de spécialité*”. D. Möhn oraz R. Pelka definiują język zawodowy jako „wariant języka ogólnego, służący poznaniu i pojęciowemu definiowaniu specyficznych dla danej dziedziny przedmiotów oraz porozumiewaniu się zaspokajającym potrzeby komunikacyjne członków danej grupy zawodowej”. Zob. A. Dickel, *Klasyfikacja głównych kierunków badawczych podejmujących problem relacji między językami specjalistycznymi i językiem ogólnym ze szczególnym uwzględnieniem badań nad niemieckimi językami specjalistycznymi*, w: *Teksty specjalistyczne jako nośniki wiedzy fachowej*, red. M. Kownacka, Warszawa 2007, s. 99.

⁴ J. Łukaszyn, *Tekst specjalistyczny pod lingwistyczną lupą*, w: *Teksty specjalistyczne jako...*, s. 51.

⁵ M. Bugajski, *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2007, s. 270.

⁶ Już w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku Mieczysław Szymczak (*Uwagi słowotwórczo-semantyczne o polskim współczesnym słownictwie technicznym*, „Poradnik Językowy” 1961, z. 6, s. 269-278) podkreślał, że leksyka niejako bezpośrednio odzwierciedla zmiany zachodzące w życiu danej wspólnoty. Nowe elementy rzeczywistości takie, jak: urządzenia techniczne, narzędzia, czynności, pojęcia, metody pracy, muszą być niemal natychmiast

tuar językowy z kolei jest tworzony nie na podstawie żywołowych skojarzeń, spontanicznie (jak np. w slangach), ale świadomie, w sposób przemyślany⁷. Badacze wyróżniają w obrębie leksyki profesjonalnej rozmaite warstwy⁸, jednak zgodnie wskazują na występowanie w tych kodach form o charakterze terminologicznym, które stanowią przedmiot opisu w niniejszym artykule.

Przechodząc *in medias res*, rozpocznijmy analizę jednostek leksykalnych, funkcjonujących w profesjolekcie dziennikarskim i przynależących do terminologii naukowo-technicznej⁹, od krótkiej definicji. *Termin* – w ujęciu Jerzego Lukszyna i Wandy Zmarzer – to

wyraz (połączenie wyrazowe) o konwencjonalnie określonej, ściśle zdefiniowanej strukturze pojęciowej, w zasadzie jednoznaczny i niepodlegający interpretacji o charakterze emocjonalnym, posiadający natomiast zdolności systemotwórcze¹⁰.

Taka forma leksykalna jest znakiem językowym w stosunku do definicji pojęcie, którym werbalizowany jest koncept¹¹, będący z kolei jednostką myśli, stanowiącą cząstkę operacyjną wiedzy zawodowej¹².

werbalizowane, gdyż wynika to z elementarnej i konstytutywnej dla języka funkcji komunikatywnej. Innymi słowy, zjawisko uzupełniania systemu o nowe znaki językowe podkreśla żywotność języka, który, gdyby nie mógł poszerzać, modyfikować swej struktury, nie mógłby zaspokoić komunikacyjnych potrzeb użytkowników i stałby się kodem martwym (jak np. łacina, greka starożytna).

⁷ Por. H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 2001.

⁸ Koncepcje zróżnicowania słownictwa w profesjonalnych odmianach języka znaleźć można w publikacjach, np.: J. Janasowa, *Słownictwo techniczne w akcie mowy*, „Socjolingwistyka” 1979, nr 2, s. 183-195; Z. Klemensiewicz, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, Warszawa 1953; Kurkowska, Skorupka, dz. cyt; E. Łuczyński, J. Maćkiewicz, *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2002; J. Ożdżyński, *Profesjonalizmy, subjęzyki i rejestry – w ujęciu kognitywnym*, w: *Wokół społecznego zróżnicowania języka*, red. S. Kania, Szczecin 1996, s. 125-140; Pajewska, *Słownictwo tematycznie...*; U. Żydek-Bednarczyk, *Sytuacja socjolingwistyczna w języku zawodowym na Śląsku*, „Socjolingwistyka” 1987, nr 7, s. 92-105.

⁹ Sam leksem *terminologia* jest wieloznaczny. W. Zmarzer (*Onomazjologiczne klasy słownictwa specjalistycznego*, w: *Języki specjalistyczne*, t. V: *Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach*, red. J. Lewandowski, M. Kornacka, Warszawa 2005, s. 15) wylicza co najmniej pięć znaczeń tego wyrazu. Jest to zatem „(1) dowolny zbiór wyrazów specjalistycznych; (2) terminologia branżowa; (3) dyscyplina naukowa, której przedmiotem są terminy w ogóle; (4) dyscyplina naukowa, której przedmiotem są branżowe systemy terminologiczne; (5) teoria terminu”.

¹⁰ *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001, s. 21.

W wyekscerpowanym słownictwie, tworzącym socjolekt (profesjolekt) dziennikarski, odszukać można ponad 300 terminów, co stanowi ok. 26% zgromadzonego materiału egzemplifikacyjnego. Wśród jednostek tych wyróżnić można: terminy naukowe, terminy techniczne (zwłaszcza międzybranżowe), terminy kategoryjne (rzeczowe), terminy procesyjne, terminy czynności, terminy jednostek miar, terminy osobowe oraz transterminy¹³.

Pierwsze ze wskazanych form mają charakter interdyscyplinarny, gdyż funkcjonują na gruncie genologii oraz medioznawstwa. Są to przede wszystkim nazwy gatunków dziennikarskich, np.: *artykuł*, *audycja*, *fotoreportaż*, *reportaż*, *wywiad*. Wyróżnić tu można również jednostki przedmiotowe, odpowiadające konkretnej dyscyplinie naukowej, jaką jest medioznawstwo. Egzemplifikacją byłyby nazwy określające elementy budowy rozmaitych programów lub serwisów dziennikarskich, np.: *forszpan* (*rad.* ‘początkowy fragment serwisu informacyjnego, występujący po przywitaniu przez prezentera i zawierający skrót, zapowiedzi materiałów, które zostaną zaprezentowane’), *nadtytuł* (*pras.* ‘tytuł pomocniczy umieszczony nad tytułem głównym’), *stopka* (*pras.* ‘stałe, wydzielone miejsce w gazecie zawierające informacje o składzie redakcji, jej adresie, o wydawcy, drukarni itp.’). Inne terminy związane z opisem rzeczywistości dziennikarskiej to: *czołówka* (*rad., tel.* ‘fragment serwisu informacyjnego emitowany po rozpoczęciu programu; składa się on z plansz początkowych oraz z przywitania prezentera’), *rozkładówka* (*pras.* ‘dwie strony w samym środku gazety’), *stand up* (*tel.* ‘wypowiedź dziennikarza do kamery, będąca komentarzem, podsumowaniem do materiału’), *zwiastun* (*rad., tel.* ‘zapowiedź materiału, tj. informacji, programu autorskiego, audycji itp., który zostanie zaprezentowany na antenie w przeszłości’).

¹¹ Zależność termin – znaczenie – rzeczywistość wnikliwie zanalizował S. Gajda (*Zawartość treściowa terminu a nauka o terminach*, „Poradnik Językowy” 1982, z. 5, s. 307-316).

¹² Por. J. Lukszyn, *Termin i system terminologiczny w świetle praktyki terminologicznej*, w: *Języki specjalistyczne*, t. I: *Metajęzyk lingwistyki jako przedmiot opisu leksykograficznego. Systemowy słownik terminologii językoznawczej*, red. J. Lukszyn, Warszawa 2001, s. 7-25.

¹³ Warto podkreślić, że wynotowane typy terminów nie stanowią zbiorów rozłącznych. Istnieją bowiem w analizowanym kodzie jednostki leksykalne, które przynależą do dwu lub więcej wskazanych grup. Dodać również należy, że w terminologii naukowo-technicznej w socjolekcie dziennikarskim odnaleźć można również *zapożyczenia*, *internacjonalizmy* i *dublety terminologiczne*. Por. B. Jarosz, *Zapożyczenia i internacjonalizmy w terminologii naukowo-technicznej socjolektu dziennikarskiego* (w druku).

W zakresie terminologii technicznej wyróżnia się terminologię ogólnotechniczną, międzybranżową i branżową. Pośród form przynależących do profesjolektu dziennikarskiego najistotniejsze wydają się leksemy międzybranżowe, gdyż wiele znaków językowych, funkcjonujących w eksplorowanym socjolekcie, stosowanych jest w fotografice, poligrafii oraz produkcji filmowej. Istotny jest fakt, że proces przyswajania danego leksemu, pochodzącego z innego systemu terminologicznego, nie musi oznaczać fluktuacji semantycznych. W języku dziennikarzy prasowych występują słowa mające identyczną wartość semantyczną zarówno w terminologii poligraficznej, jak i w fotograficznej, np.: *akapit* ('miara objętości tekstu'), *greking* ('umieszczanie w programie do składania gazety kropek w miejscu przewidzianego tekstu'), *justowanie* ('wyrównywanie wierszy tekstu do marginesów'), *korekta* ('sprawdzanie tekstu mające na celu znalezienie i poprawienie błędów merytorycznych, stylistycznych, interpunkcyjnych itp. '), *pagina* ('miejsce u góry strony zawierające tytuł, numer wydania, datę, logo i nazwę rubryki'), *kolumna* ('strona w gazecie') oraz *retusz* ('graficzne poprawianie fotografii').

W radiu natomiast odnaleźć można jednostki stosowane również w świecie muzyki, m.in.: *intro* ('fragment piosenki od pierwszego dźwięku, do momentu, w którym wokalista zaczyna śpiewać'), *outro* ('fragment końcowy piosenki, w którym artysta już nie śpiewa') oraz *mastering* ('ujednoczenie i ustandaryzowanie brzmienia wszystkich dźwięków w materiale').

W mediach telewizyjnych z kolei liczne są terminy funkcjonujące zarówno w branży filmowej, jak i fotograficznej, np.: *asynchron* ('sytuacja, kiedy dziennikarz mówi, a jego głos nie zgrywa się z ruchem warg; brak synchronizacji wizji z fonią'), *off* ('wypowiedź dziennikarza zawierająca informacje na temat przedstawiony w materiale, wprowadzająca wypowiedzi innych osób'), *przebitka* ('zdjęcie, ujęcie przedstawiające obrazowo temat'), *setka* ('fragment materiału zawierający wypowiedź oraz wizerunek jakiejś osoby'), a także *stopklatka* ('kadr z nieruchomym zdjęciem osoby wypowiadającej się'). Terminem, którym operuje się w fotografice i w telewizji, jest *prześlona* ('część obiektywu kamery służąca do regulowania kontrastu').

Przedstawiona symplicystycznie kwestia terminologicznych związków międzybranżowych wiąże się ze specyfiką różnych rodzajów mediów. Publikatory prasowe zajmują się przede wszystkim edycją tekstu i graficznego obrazu nieruchomego, co implikuje przydatność określeń z zakresu poligrafii oraz fotografii. Radio opiera się na szeroko pojętych formach brzmieniowych, dźwięk jest domeną muzyki. Praca dziennikarza telewizyjnego natomiast,

podobnie jak producenta filmowego, polega na kreowaniu materiałów stanowiących pewne całości wizyjno-foniczne.

W profesjolekcie dziennikarskim funkcjonują również terminy przynależące do innych dziedzin nauki i techniki¹⁴, jak: architektura, chemia, ekonomia, fizyka, informatyka, językoznawstwo, plastyka, polityka, religia, a nawet weksylologia i bibliologia. Mają one jednak zazwyczaj dwa odrębne znaczenia, nierzadko bardzo odległe. Aby leksykalnie zilustrować ten problem, przywołajmy kilka z licznych egzemplów projektujących takie zjawisko (słowa te stanowią aż 17% ogółu terminów). *Blenda* dla dziennikarzy telewizyjnych jest określeniem rodzaju planszy, którą ustawia się w plenerze, by poprzez odbicie światła można było uzyskać odpowiednie oświetlenie filmowanego obiektu, w architekturze zaś oznacza ślepy, ale dekoracyjny otwór. Z kolei leksem *emisja* dla pracowników mediów jest nazwą procesu prezentowania, przedstawiania w radiu lub telewizji materiałów dziennikarskich. Natomiast w fizyce i chemii ów znak językowy desygnuje także proces, ale związany z wydzielaniem przez atomy lub cząsteczki promieniowania elektromagnetycznego. W radiologii jest określeniem wysyłania elektronów z katody lampy elektronowej, w ekonomii zaś *emisja* leksykalizuje wprowadzanie pieniędzy (banknotów i bilonów) do obiegu przez skarb państwa. Innym ciekawym przykładem jest termin *banner*, będący w mediach oznaczeniem materiału reklamowego, najczęściej prostokątnego, zawierającego logo, nazwę firmy i polecanego produktu. W weksylologii leksemem tym określa się natomiast rodzaj flagi (*weksylium*) wieszanej pionowo, której górna część znajduje się po lewej stronie.

Systemowe spojrzenie na słownictwo o charakterze terminologicznym wymaga ujęcia rodzajowego w odniesieniu do desygnatów tych znaków językowych. W obrębie zebranej leksyki funkcjonują formy, które przyporządkować można do terminów:

- a) k a t e g o r i a l n y c h (rzeczowych) oznaczających przedmioty (np. *dyktafon, makieta*);
- b) p r o c e s y w n y c h nazywających procesy (*skład, projekcja*);
- c) c z y n n o ś c i odnoszących się do działań technicznych (np. *kadrowanie, łamanie gazety*);

¹⁴ Danuta Buttler (*O wzajemnym oddziaływaniu terminologii i słownictwa ogólnego*, „Poradnik Językowy” 1979, z. 2, s. 60) uwypukla fakt intensywnego charakteru wymiany materiału językowego między repertuarami leksykalnymi różnych specjalizacji.

- d) jednostek miar (np. *szpalta*, *wiersz*);
 e) osobowych (np. *adiustator*, *operator*¹⁵).

Niezwykle istotny jest tutaj fakt, iż jednostki leksykalne reprezentują stałe wielkości. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by np. montaż był mniej lub bardziej montażem. Nie znaczy to jednak, że formy te nie mogą mieć innej wartości dla osób, które się nimi posługują. Dotyczy to przede wszystkim ich treści semantycznej, np. termin *kolumna*, znaczący tyle co ‘strona w gazecie’, mylony jest czasem (przez niedoświadczonych dziennikarzy) z *łatem*, czyli z jednostką podziału strony, zaś *łatek* utożsamiany jest ze *szpaltą*, tj. z jednostką powierzchni strony wyznaczającej obszar jej zadruku. Innym czynnikiem mającym wpływ na różnorodność wartości danej formy jest jej proveniencja (np. nadużywanie zapożyczeń).

Interesujące jest zjawisko zaniku terminów odnoszących się do dziennikarstwa lub wyparcie jednego ze znaczeń w wypadku jednostek zawierających kilka treści semantycznych. Wynika to z faktu, że w ramach poszczególnych dziedzin zarówno naukowych, jak i technicznych zdarzają się wypadki modyfikacji struktury konceptualnej. Przykładem eliminacji znaku językowego z dziennikarskiego systemu terminologicznego może być leksem *reżysernia*, który znajduje się w *Słowniku wyrazów obcych PWN* z 1980 r. i definiowany jest jako „pomieszczenie funkcjonalnie związane ze studium lub grupą studiów, wyposażone w zespół urządzeń do technicznego opracowywania audycji”¹⁶. Obecnie słowo to nie jest w mediach stosowane. Wynika to z faktu, że dzisiejsze możliwości techniczne i elektroniczne pozwalają na całkowite i samodzielne przygotowanie audycji przez dziennikarza w jednym programie komputerowym. Pomieszczeniem przeznaczonym do tworzenia takich materiałów dźwiękowych na specjalnie przystosowanych do tego procesów stanowiskach jest *montażownia*. Odpowiednikami

¹⁵ Krystyna Waszakowa (*Charakterystyka słowotwórczo-semantyczna rzeczowników z sufiksami obcymi we współczesnej polszczyźnie*, w: *Studia semantyczne*, red. R. Grzegorzczkova, Z. Zaron, Warszawa 1993, s. 117-129; taż, *Dynamika zmian w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy” 1995, z. 3, s. 1-12) zauważa, że derywowanie leksemów poprzez formanty *-or* i *-er* wskazuje na zbieżność sposobów wyrażania atrybutywności w języku polskim i angielskim. Natomiast występowanie w języku zawodowym dziennikarzy form z sufiksem *-er* podkreśla międzynarodowy charakter terminologii w analizowanym profesjolekcie. Ponadto w angielszczyźnie odnaleźć można takie leksemy, przynależące prawdopodobnie do specjalistycznego kodu dziennikarskiego, jak: *announcer* (rad. ‘spiker’), *newscaster* (tel. ‘prezenter’), *compositor* (pras. ‘składacz, łamacz’).

¹⁶ Red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 650.

dla tego leksemu są znaki językowe *kaplica* i *dziupla*, niemające już charakteru terminologicznego.

Z kolei zjawisko utraty jednego ze znaczeń przez termin można zaobserwować w wypadku formy *szpalta*. Leksem ten niegdyś miał charakter polisemiczny i oznaczał, po pierwsze, jednostkę objętości tekstu, a po drugie, strony czasopisma z wydrukowanym na nich tekstem. Obecnie zachowało się jedynie pierwsze znaczenie tego wyrazu, drugie zaś określa się mianem *łam* (gazety).

W odniesieniu do terminów dziennikarskich dość częste jest zjawisko modyfikacji semantycznej. Sytuacja taka wynika z szybkiej specjalizacji i komputeryzacji czynności oraz procesów charakterystycznych dla pracy w mediach, o czym wspominałam wyżej. Interesująca wydaje się kwestia zmiany sposobu tworzenia materiałów prasowych, które dziś powstają w sposób całkowicie elektroniczny, ich połączenie zaś w całość, będącą czasopismem czy dziennikiem, odbywa się komputerowo, nie – jak kiedyś – ręcznie. Dlatego też zmianie uległo znaczenie terminu *fotoskład*. Leksem ten dawniej w zecerstwie był nazwą określającą miejsce, gdzie na specjalnie podświetlanych stołach manualnie składano wszystkie elementy tekstowe i graficzne w klisze, wysyłane następnie do drukarni. Dziś termin ten oznacza także tworzenie „wzorów” dla drukarni, jednakże odnosi się on do umieszczania przygotowanych przez dziennikarzy materiałów słownych oraz obrazów i fotografii na szablonach stron gazety w specjalnie do tego przeznaczonym programie komputerowym, zwanym *edytorem* (np. *CorelDraw*). Inny termin to *retransmisja*, będący początkowo określeniem przekazywania materiału radiowego lub telewizyjnego z innej rozgłośni lub ośrodka telewizyjnego. Obecnie stosuje się go w odniesieniu do powtórnej emisji tego samego wytworu pracy dziennikarza.

Innym zjawiskiem charakterystycznym dla systemów terminologicznych jest występowanie zależności nadrzędno-podrzędnych między poszczególnymi formami leksykalnymi, będącymi znakami dla jednostek operacyjnych wiedzy specjalistycznej. Przykładem takich związków jest stosowany w dziennikarstwie telewizyjnym i radiowym rzeczownik *montaż* (‘łączenie różnorodnych materiałów w całość’), który jest nadrzędny w stosunku do bardziej szczegółowych nazw, określających rodzaje tego procesu, tj.: *montaż liniowy* (‘łączenie fragmentów po kolei, czyli jeden element po drugim’) i *nieliniowy* (‘łączenie elementów w porządku niechronologicznym, np. do elementu ostatniego dodaje się dopiero pierwszy’). Podobnie jest w wypadku prasowego *grzbietu* (‘część gazety, będąca odrębną całością, np. dodatek o biznesie, ogłoszenia’), wobec którego podrzędne są wyrażenia: *grzbiet zimny* (‘elementy oddawane

do składu gazety najwcześniej, z wyprzedzeniem') i *grzbiet gorący* ('elementy oddawane do składu najpóźniej, zawierające najświeższe informacje, najbardziej aktualne').

Kolejnym problemem, którego nie można pominąć w niniejszej analizie, jest kwestia sposobu wprowadzania do terminologii nowych jednostek. Mieczysław Szymczak konstatuje, że mechanizmy i środki językowe, dzięki którym można kreować terminy naukowe i techniczne, „są w zasadzie takie same, jak mechanizmy i środki służące do tworzenia nazw w języku ogólnonarodowym”¹⁷. Badacze wyróżniają kilka zabiegów, mających na celu uzupełnianie leksyki terminologicznej, których efektami są neosemantyzmy, neologizmy oraz zapożyczenia i internacjonalizmy¹⁸.

W socjolekcie dziennikarskim terminy powstają bardzo często wskutek neosemantyzacji¹⁹, czyli modyfikacji znaczenia wyrazów już istniejących, funkcjonujących najczęściej w obiegu potocznym. Przykładami mogą być takie formy dziennikarskie, jak: *lustró* ('arkusz z naniesionym układem graficznym gazety, na którym planuje się ustawienie tekstu i grafiki') i *flaga* ('wyodrębniony z tekstu cytat, podpisujący zdjęcie autora wypowiedzi') w prasie, *spec* ('krótki, jednowątkowy reportaż') i *filtr* ('wyciszenie lub usunięcie z materiału dźwiękowego elementów niepożądanych') w radiu oraz *plansza* (inaczej *blenda*) i *belka* ('podpis z imieniem, nazwiskiem i pełnią funkcją dołożone do ujęcia osoby wypowiadającej się w materiale lub inne napisy, np. „Archiwum”') w telewizji. Bez wątplenia leksemy te należą do określeń nazywających w języku ogólnym zupełnie inne elementy rzeczywistości pozajęzykowej niż te, które funkcjonują w codziennej komunikacji

¹⁷ Rola i miejsce terminologii w języku ogólnonarodowym, „Poradnik Językowy” 1979, z. 2, s. 50. Szymczak na potwierdzenie przytoczonej tezy o jednakowych sposobach tworzenia nowych form dodaje, że nie istnieje żaden element fonetyczny, fleksyjny lub słotwórczy, który występowałby w terminologii, a nie funkcjonowałby w języku ogólnonarodowym (tamże, s. 50-51).

¹⁸ M. Górnicz, *Zapożyczenia, terminy międzynarodowe i internacjonalizmy a priori*, w: *Języki specjalistyczne. Zagadnienia dydaktyki i przekładu*, red. P. Mamet, A. Mrózek, Katowice 2003, s. 30; H. Jadacka, *Z zagadnień polskiej terminologii technicznej*, w: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa 1981, s. 229; Lukszyn, Zmarzer, *Teoretyczne podstawy...*, s. 76.

¹⁹ Jadacka (*Z zagadnień polskiej...*, s. 231-232) traktuje dominację neosemantyzmów w terminologii jako zjawisko niebezpieczne z dwóch powodów – po pierwsze, ze względu na zrozumiałe asocjacje ze znaczeniem pierwotnym oraz – po drugie, z pragmatycznego punktu widzenia, a – ściślej mówiąc – z uwagi na możliwość niezauważenia terminologicznego charakteru wyrazu, a zatem odczytania go w sposób niepożądany przez nadawcę komunikatu.

pracowników mediów, choć niekiedy można doszukać się semantycznej motywacji²⁰, np. podobieństwa cech fizycznych (*plansza*) lub funkcji pełnionej przez oba desygnaty²¹. Takie zjawisko Danuta Buttler określa mianem metaforycznej nominacji terminologicznej. Obok tego procesu badaczka wyróżnia także terminologizację słownictwa potocznego, polegającą na wyspecjalizowaniu treści leksemu ogólnonarodowego²². Najlepszym *exemplum* byłaby w tym miejscu forma *zwiastun*. W ujęciu ogólnym leksem ten definiuje się jako ‘oznakę, prognostyk, wróżbę’²³, w analizowanej terminologii zaś *zwiastun* to zapowiedź informacji w serwisie, ale także np. programu autorskiego, piosenki, która pojawi się w przyszłości na antenie.

Za neosemantyzmy uznaje się także połączenia wyrazowe nominalno-adjektywne (N+Adj), charakteryzujące się tym, że „znaczenie przymiotników uległo wyraźnej specyfikacji, która spowodowała terminologizację odpowiednich syntagm”²⁴. Przykładem może być leksem *pagina*, zestawiony z przymiotnikiem *żywa*²⁵ lub – analogicznie – *grzbiet* związany z adjektywami *zimny* i *gorący*. Konstrukcjami terminologicznymi powstałymi na podstawie neosemantyzacji są także omówione wyżej przykłady transterminów (np. *banner*, *moduł*, *selektor*).

Neologizmy terminologiczne natomiast powstają na podstawie języka narodowego (neologizmy rdzenne), tworzone są także w wyniku połączenia elementów strukturalnych języka rodzimego i obcego (neologizmy symbiotyczne). W niniejszym tekście interesują nas jedynie formy rodzime. Tworami, będącymi egzemplifikacją tego typu jednostek, są rzeczowniki utworzone najczęściej drogą sufiksacji. Przykładem może być wiele nazw

²⁰ Motywację semantyczną definiuje się jako sytuację, „gdy znaczenie pochodne (przenośne Z_p) rozbudowuje się wokół jednego z komponentów semantycznych znaczenia wyjściowego (Z_w)” (R. Tokarski, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, w: *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 71).

²¹ Wśród neosemantyzmów w terminologii Jadacka (*Z zagadnień polskiej...*, s. 232-233) wyróżnia trzy typy form: 1. neosemantyzmy nieposiadające żadnych wspólnych cech semantycznych z pierwowzorami; 2. neosemantyzmy posiadające pewną zgodność znaczeniową z wyrazem ogólnopolskim; 3. neosemantyzmy różniące się od leksemów z wariantu ogólnego języka jedynie wyrazistością znaczenia (w tym wypadku należałoby mówić o terminologicznym lub nieterminologicznym użyciu danego słowa).

²² *O wzajemnym...*, s. 62-63.

²³ Por. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. IV: *T-Ż*, Warszawa 2003.

²⁴ Lukszyn, Zmarzer, *Teoretyczne podstawy...*, s. 79.

²⁵ *Żywa pagina* – inaczej: *paginatka*; *pras*. ‘wiersz nad kolumną druku zawierający oprócz numeru strony, powtórzenie tytułu pisma i jego części (działu) lub skrót treści strony’.

określających rodzaje dodatków prasowych. Są to formy dewerbalne, utworzone od czasowników uwypuklających sposób umieszczenia tych komponentów w czasopiśmie, a zatem: *wszywać – wszywka, wkładać – wkładka, wklejać – wklejka, wrzucać – wrzutka*.

Zauważyć należy, że „na poziomie stylistycznym jednostki funkcjonalne języka specjalistycznego pozbawione są konotacji ekspresywnych, czego rezultatem jest ich neutralność”²⁶. W praktyce sprowadza się to do tego, że tematy słowotwórcze terminów raczej nie łączą się z afiksami zdrabniającymi i zgrubiającymi. Trudno sobie bowiem wyobrazić, np. spieszczenie od takich leksemów terminologicznych, jak: *autoryzacja, edycja, korekta* czy choćby *kolumna newsowa*. Jednakże formy ekspresywne od terminów powstają i funkcjonują w konwersacjach na tematy zawodowe między dziennikarzami w Polsce, ale należą one do leksyki profesjonalnej, nie zaś do terminologii. Przykładem mogą być zdrobnienia: *spec – specyk, pagina – paginatka, reportaż – reportażyk* czy też zgrubienia od terminu *kryptoreklama* w postaci *krypciocha, kryptowa* oraz *tekst – tekścior, zajawka – zajawa*.

Na zakończenie rozważań formalnych dodajmy, że terminy przynależne socjolektowi dziennikarskiemu są *jednowyrazowe* (zdecydowanie przeważają czasowniki i rzeczowniki) lub mają charakter *skupień dwuczłonowych*²⁷. Wśród połączeń najczęstszymi konstrukcjami są formy rzeczowni-

²⁶ W.A. Pytel, *Słownictwo fachowe jako identyfikator LSP*, w: *Języki specjalistyczne*, t. IV: *Leksykografia terminologiczna*, red. J. Lewandowski, Warszawa 2004, s. 105.

²⁷ Skupienia terminologiczne stały się przedmiotem opisu m.in. w publikacjach Stanisława Gajdy oraz Anny Starzec, która zdefiniowała te związki leksykalne jako „połączenie dwu- lub więcejwyrazowe spełniające rolę jednostki nominacyjnej w ramach określonej dziedziny wiedzy, mające specjalne znaczenie i zajmujące określone miejsce w systemie terminologicznym, które jest uwarunkowane klasyfikacją w sferze pojęciowej”. Starzec wydziela trzy typy skupień, tj.: skupienia luźne (wartość terminologiczną aktualizuje kontekst), skupienia właściwe (będące terminami bez względu na kontekst) oraz frazeologizmy terminologiczne (połączenia strukturalnie i semantycznie niepodzielne). Na temat ostatniego typu formacji wypowiada się Alicja Nowakowska, która proponuje nazwę *frazetermin* w odniesieniu do wyrażań frazeologicznych o charakterze terminologicznym. Inne rodzaje skupień, wyróżnione głównie ze względu na ilość komponentów, zaproponowały Bożena Hałas oraz Urszula Żydek-Bednarczuk. Por. S. Gajda, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole 1990; B. Hałas, *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra 1995; A. Nowakowska, *Zestawienie – termin – frazeologizm*, w: *Współczesna leksyka*, red. K. Michalczewski, Łódź 2001, s. 33-40; A. Starzec, *Rozwój polskiej terminologii motoryzacyjnej (od początku do 1945 roku)*, Opole 1984; U. Żydek-Bednarczuk, *Słownictwo z zakresu motoryzacji we współczesnym języku polskim*, Katowice 1987.

kowo-przymiotnikowe (N+Adj), których obfitość znacznie przekracza ilość związków nominalno-werbalnych (N+V) i rzeczownikowo-rzeczownikowych (N₁+N₂). Egzemplifikacją niech będą takie powiązania nominalno-adjektywne, jak: *artykuł sponsorowany* (pras. 'tekst podobny do redakcyjnego, jednak zawierający treści reklamowe i publikowany odpłatnie'), *konsoleta foniczna* (rad. 'stół mikserski', urządzenie zawierające suwaki i pokręta, dzięki którym można modyfikować dźwięk, np. dodawać tony, ściszać ścieżki, podkreślać basy'), *kolumna newsowa* (pras. 'strona w gazecie z aktualnościami') czy choćby *rozkładówka sztuczna*, zwana inaczej *rozkładówką fałszywą* (pras. 'dwie strony, które nie są w środku gazety, ale mieszczą jeden artykuł'). Z kolei kombinacje dwóch rzeczowników to np.: *kodowanie setek* (tel. 'wypisywanie znaków czasu; notowanie, od której do której sekundy znajduje się na taśmie potrzebny fragment'), *ścieżka śmiechu* (rad. 'materiał dźwiękowy z nagrany śmiechem'), egzemplami zespołów nominalno-werbalnych zaś są zwroty: *przetamać kolumnę* (pras. 'zmienić w trakcie składania gazety układ kolumny, tj. strony w stosunku do tego, który został wcześniej zaplanowany i uwidoczniiony na makiecie') oraz *przetamać ramówkę* (rad., tel. 'wycofanie z określonych ram czasowych programu zaplanowanego do emisji i przeznaczenie czasu antenowego do relacjonowania na bieżąco przebiegu jakiegoś wydarzenia lub przedstawienia innego programu'). Wśród form terminologicznych funkcjonują także połączenia rzeczownika z liczebnikiem (N+Num), np. *czoło pierwsze* (pras. 'materiał wiodący na stronie, najważniejszy') i *czoło drugie* (pras. 'materiał drugi co do ważności').

Finalizując rozważania koncentrujące się wokół profesjolektu dziennikarskiego, wypada zwrócić uwagę na zjawisko interferencji wewnątrzjęzykowej – tzw. grę odmian – czyli na wzajemne przenikanie elementów językowych z różnych wariantów polszczyzny²⁸. Terminologia naukowo-techniczna przedostaje się najczęściej do języka ogólnego²⁹, stylu publicystyczno-

²⁸ Por. M. Bugajski, *Interferencja jako przyczyna przeobrażeń językowych*, w: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, red. J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, Wrocław 1992, s. 87-93, *Język a kultura*, t. VII.

²⁹ Por. I. Bajerowa, *Językoznawca wobec tzw. zasad słowotwórstwa technicznego*, „Poradnik Językowy” 1973, z. 3, s. 127-138; Buttler, *O wzajemnym...*; taż, *Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny*, w: *Współczesna polszczyzna...*, s. 187-219; B. Sobczak, *Słownictwo wprowadzone do polszczyzny w drugiej połowie XX wieku. Na podstawie porównania Słownika języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego i Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny pod red. H. Zgótkowej*, w: *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 39-49; K. Waszakowa,

-dziennikarskiego³⁰, ale także do literatury³¹ i poezji³². Buttler zjawisko adaptacji zarówno form potocznych do terminologii specjalnej, jak i elementów terminologicznych w sferze leksyki ogólnej określa mianem osmozy leksykalnej³³, zaś oba procesy nazywa odpowiednio: terminologizacją wyrazów ogólnych i determinologizacją leksemów przynależnych do słownictwa specjalnego³⁴.

Szymczak podkreśla, że terminologia wywiera znaczący wpływ na ewolucję języka ogólnonarodowego. Argumentując tę tezę, podaje przykład powstania nowego typu słowotwórczego, polegającego na tworzeniu form odrzeczownikowych i odprzymiotnikowych za pomocą prefiksów obcego pochodzenia (np. *antyreligijny*, *antyutleniacz*)³⁵. Z kolei przenikanie terminów do języka potocznego następuje ze względu na rozwój i specjalizację nauki, techniki oraz upowszechnienie się wiedzy fachowej w potocznej świadomości społecznej³⁶. Ważnym czynnikiem jest także wzrost profesjonalności prasy.

Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny, Warszawa 2005; M. Wojtak, „Wysoki współczynnik czadu”, czyli o słownictwie w prasie specjalistycznej – na wybranych przykładach, w: *Słownictwo współczesnej...*, s. 117-130.

³⁰ Por. Waszakowa, *Przejawy internacjonalizacji...*; Wojtak, „Wysoki współczynnik czadu”...

³¹ Por. Bugajski, *Interferencja jako przyczyna...*

³² Por. J. Tambor, *Słownictwo i frazeologia odbiciem tendencji cywilizacji technicznej*, w: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 65-70, *Język a kultura*, t. II.

³³ Zjawiskiem wzajemnego wpływu obu typów leksyki (terminologii i form ogólnopolskich) zajmowała się Jadacka. Badaczka zauważyła, że (1) terminologia przejmująca leksemy z języka ogólnego niemal zawsze zmienia znaczenie pierwotne wyrazu. Z kolei (2) przenikanie (upowszechnianie się) terminów do odmiany ogólnopolskiej powoduje najczęściej zatarcie się (czy też zmniejszenie) wyrazistości semantycznej form terminologicznych. Jadacka dodaje, że ów proces adaptacji (2) może mieć dwa stopnie – 1. używania terminu w znaczeniu podstawowym lub 2. stosowania go w związkach frazeologicznych (np. *działać jak automat*), co w sposób oczywisty wiąże się z utratą znaczenia pierwotnego. Por. Jadacka, *Z zagadnień polskiej...*, s. 232-233.

³⁴ Por. Buttler, *O wzajemnym...*

³⁵ *Uwagi słowotwórczo-semantyczne...*, s. 57.

³⁶ Na kwestię upowszechniania się słownictwa terminologicznego w środowiskach „nieszkalistycznych” zwraca również uwagę Buttler. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy badaczka podkreślała powszechny rozwój wiedzy i kultury, oddziaływanie środków masowego przekazu (zwłaszcza poprzez podejmowanie problematyki popularnonaukowej) oraz popularyzację terminów z tych dyscyplin, które są człowiekowi przydatne w codziennym życiu lub które spotykają się z jego szczególnym zainteresowaniem (jak obecnie np. informatyka). Por. Bu-

Pojawiające się nowe periodyki specjalistyczne modyfikują styl publicystyczny poprzez operowanie terminologią z zakresu danej dziedziny nauki, techniki. Nierzadko, aby tę leksykę spopularyzować (czy wręcz umasowić), drukuje się specjalne słowniczki z objaśnieniem znaczeń tych leksemów³⁷. Irena Bajerowa podkreśla natomiast, że zastępowanie form potocznych terminami, które charakteryzuje nieekspresywność, wyraźne ukierunkowanie i reprezentowanie węższych treści, implikuje zubożenie języka potocznego³⁸.

Powyższe ustalenia wskazują niezaprzeczalnie na fakt, iż profesjonalny język dziennikarzy jest bez wątpienia takim narzędziem komunikacji zawodowej, które wykazuje cechy właściwe *technolektom*, czyli *subjęzykom specjalistycznym*. Typową cechą tych odmian językowych jest wyraźna

tendencja do umiędzynaradawiania systemów terminologicznych, predyspozycja do przekształceń konceptualnych na skutek związków interdyscyplinarnych oraz korzystanie z dorobku leksykalnego języków klasycznych przy tworzeniu nowych jednostek terminologicznych³⁹.

Występowanie w analizowanym profesjolekcie różnorodnych form (również o obcej proveniencji) wskazuje także na fakt, że dziennikarstwo w Polsce ma nie tylko bogatą historię, ale także – co dla nas istotniejsze – pokaźny językowy dorobek profesji. Z kolei skonceptualizowana w postaci terminów wiedza specjalistyczna jest sprawdzalna empirycznie i „służy do tworzenia nowych faktów w obrębie działalności profesjonalnej”⁴⁰.

BIBLIOGRAFIA

Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008.

Badania nad językiem Telewizji Polskiej: ilościowy opis słownictwa, red. Z. Kurzowa, Warszawa 1991.

tler, *Tendencje rozwojowe...*; Sobczak, *Słownictwo wprowadzone...*; E. Szczepańska, *Internacjonalizmy a anglicyzmy w języku czeskim i polskim*, „Bohemistyka” 2004, nr 2, s. 97.

³⁷ Waszakowa (*Przejawy internacjonalizacji...*, s. 190) zauważa jednak, że w ostatnich latach wyrażenia specjalistyczne (a w tym także terminy), przenikające do prasy „traktowane są jako »naturalne«, niewymagające dodatkowych objaśnień”.

³⁸ *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*, Kraków 1980, s. 43.

³⁹ Pytel, *Słownictwo fachowe...*, s. 105.

⁴⁰ A.M. Woźnicka, *Wiedza specjalistyczna a słownik terminologiczny*, w: *Języki specjalistyczne*, t. IV, s. 73-84.

- Bajerowa I., *Językoznawca wobec tzw. zasad słowotwórstwa technicznego*, „Poradnik Językowy” 1973, z. 3, s. 127-138.
- Bajerowa I., *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*, Kraków 1980.
- Białoskórska M., *Słownictwo prasy polskiej połowy XIX wieku. Zjawiska progresywne i recesywne*, Szczecin 1992.
- Boniecka B., Panasiuk J., *O języku audycji radiowych*, Lublin 2001.
- Bugajski M., *Interferencja jako przyczyna przeobrażeń językowych*, w: *Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, red. J. Maćkiewicz, J. Siatkowski, Wrocław 1992, s. 87-93, *Język a kultura*, t. VII.
- Bugajski M., *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2007.
- Buttler D., *O wzajemnym oddziaływaniu terminologii i słownictwa ogólnego*, „Poradnik Językowy” 1979, z. 2, s. 58-66.
- Buttler D., *Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny*, w: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa 1981, s. 187-219.
- Dickel A., *Klasyfikacja głównych kierunków badawczych podejmujących problem relacji między językami specjalistycznymi i językiem ogólnym ze szczególnym uwzględnieniem badań nad niemieckimi językami specjalistycznymi*, w: *Teksty specjalistyczne jako nośniki wiedzy fachowej*, red. M. Kownacka, Warszawa 2007, s. 98-133.
- Fras J., *Dziennikarski warsztat językowy*, Wrocław 1999.
- Gajda S., *Zawartość treściowa terminu a nauka o terminach*, „Poradnik Językowy” 1982, z. 5, s. 307-316.
- Gajda S., *Zróżnicowanie języka jako problem metodologiczny*, w: *Spotkanie. Księga jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkonia*, red. M. Kita, B. Witosz, Katowice 2005.
- Gajda S., *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole 1990.
- Górnicz M., *Zapożyczenia, terminy międzynarodowe i internacjonalizmy a priori*, w: *Języki specjalistyczne. Zagadnienia dydaktyki i przekładu*, red. P. Mamet, A. Mrózek, Katowice 2003, s. 29-34.
- Hałas B., *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra 1995.
- Jadacka H., *Z zagadnień polskiej terminologii technicznej*, w: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa 1981, s. 224-231.
- Janasowa J., *Słownictwo techniczne w akcie mowy*, „Socjolingwistyka” 1979, nr 2, s. 183-195.
- Jarosz B., *Zapożyczenia i internacjonalizmy w terminologii naukowo-technicznej socjolektu dziennikarskiego (w druku)*.
- Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa 2000.
- Klemensiewicz Z., *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, Warszawa 1953.
- Kniaginina M., Pisarek W., *Język wiadomości prasowych*, Kraków 1966.
- Kurkowska H., Skorupka S., *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 2001.
- Lukszyn J., *Tekst specjalistyczny pod lingwistyczną lupą*, w: *Teksty specjalistyczne jako nośniki wiedzy fachowej*, red. M. Kownacka, Warszawa 2007, s. 51-70.
- Lukszyn J., *Termin i system terminologiczny w świetle praktyki terminologicznej*, w: *Języki specjalistyczne, t. I: Metajęzyk lingwistyki jako przedmiot opisu leksykograficznego. Systemy słownik terminologii językoznawczej*, red. J. Lukszyn, Warszawa 2001, s. 7-25.
- Lukszyn J., Zmarzer W., *Teoretyczne podstawy terminologii*, Warszawa 2001.
- Lutyński J., *Ankieta i jej rodzaje*, Warszawa 1977.

- Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.
- Łuczyński E., Maćkiewicz J., *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2002.
- Nowakowska A., *Zestawienie – termin – frazeologizm*, w: *Współczesna leksyka*, red. K. Michalczewski, Łódź 2001, s. 33-40.
- Ożdżyński J., *Profesjonalizmy, subjęzyki i rejestry – w ujęciu kognitywnym*, w: *Wokół społecznego różnicowania języka*, red. S. Kania, Szczecin 1996, s. 125-140.
- Pajewska E., *Metafory w językach zawodowych*, w: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, red. M. Białoskórska, L. Mariak, t. VIII, Szczecin 2002, s. 301-314.
- Pajewska E., *Słownictwo tematycznie związane z lasem w kontekście badań nad językami specjalistycznymi*, Szczecin 2003.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2004.
- Pisarek W., *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, Kraków 1967.
- Podracki J., Wolańska E., *Język w mediach elektronicznych*, Warszawa 2008.
- Popularna Encyklopedia Mass Mediów*, red. J. Skrzypczak, Poznań 1999.
- Problemy badawcze języka radia i telewizji*, red. W. Lubaś, Katowice 1981.
- Pytel W. A., *Słownictwo fachowe jako identyfikator LSP*, w: *Języki specjalistyczne*, t. IV: *Leksykografia terminologiczna*, red. J. Lewandowski, Warszawa 2004, s. 98-133.
- Sigurd B., *Struktura języka. Zagadnienia i metody językoznawstwa współczesnego*, Warszawa 1975.
- Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006.
- Słownik wyrazów obcych PWN*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980.
- Sobczak B., *Słownictwo wprowadzone do polszczyzny w drugiej połowie XX wieku. Na podstawie porównania Słownika języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego i Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny pod red. H. Zgótkowej*, w: *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 39-49.
- Sołoma L., *Metody i techniki badań socjologicznych. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2002.
- Starzec A., *Rozwój polskiej terminologii motoryzacyjnej (od początku do 1945 roku)*, Opole 1984.
- Szczepańska E., *Internacjonalizmy a anglicyzmy w języku czeskim i polskim*, „Bohemiastyka” 2004, nr 2, s. 96-104.
- Szczerbowski-Wieczór L., *O skażeniu obecnym języka polskiego w prasie*, Płock 1880.
- Szymczak M., *Rola i miejsce terminologii w języku ogólnonarodowym*, „Poradnik Językowy” 1979, z. 2, s. 49-57.
- Szymczak M., *Uwagi słowotwórczo-semantyczne o polskim współczesnym słownictwie technicznym*, „Poradnik Językowy” 1961, z. 6, s. 269-278.
- Tambor J., *Słownictwo i frazeologia odbiciem tendencji cywilizacji technicznej*, w: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 65-70, *Język a kultura*, t. I.
- Tokarski R., *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, w: *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, s. 69-86.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. IV: *T-Ż*, Warszawa 2003.

- Waszakowa K., *Charakterystyka słowotwórczo-semantyczna rzeczowników z sufiksami obcymi we współczesnej polszczyźnie*, w: *Studia semantyczne*, red. R. Grzegorzczkova, Z. Zaron, Warszawa 1993, s. 117-129.
- Waszakowa K., *Dynamika zmian w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy” 1995, z. 3, s. 1-12.
- Waszakowa K., *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2005.
- Winiarska J., *Operatory metatekstowe w dialogu telewizyjnym*, Kraków 2001.
- Wojtak M., „Wysoki współczynnik czadu”, czyli o słownictwie w prasie specjalistycznej – na wybranych przykładach, w: *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 117-130.
- Woźnicka A. M., *Wiedza specjalistyczna a słownik terminologiczny*, w: *Języki specjalistyczne*, t. IV: *Leksykografia terminologiczna*, red. J. Lewandowski, Warszawa 2004, s. 73-84.
- Zagrodnikowa A., *Nowe wyrazy i wyrażenia w prasie*, Kraków 1982.
- Zagrodnikowa A., *Podpisy do zdjęć w prasie – ich forma językowa i funkcje*, Kraków 1974.
- Zmarzer W., *Onomazjologiczne klasy słownictwa specjalistycznego*, w: *Języki specjalistyczne*, t. V: *Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach*, red. J. Lewandowski, M. Kornacka, Warszawa 2005, s. 15-22.
- Żydek-Bednarczyk U., *Słownictwo z zakresu motoryzacji we współczesnym języku polskim*, Katowice 1987.
- Żydek-Bednarczyk U., *Sytuacja socjolingwistyczna w języku zawodowym na Śląsku*, „Socjolingwistyka” 1987, nr 7, s. 92-105.

SCIENTIFIC AND TECHNICAL THERMINOLOGY IN JURNALISTS SPECIAL LANGUAGE

Summary

This article concentrates on polish journalists special language (technical language). It analyses therminological layer of vocabulary of that specific code. The description includes various types of terms, i.e. scientific terms, technical terms, branch terms, interbranch terms and transterms. The article presents also the cases of terminological's forms disappearance and their semantic modification. Considerations are completed by description of mechanisms purposive to creation new terms – neology and neosemantics. The supplement to this article is reference to phenomenon of intralingual interference.

Słowa kluczowe: dziennikarstwo, język zawodowy (technolekt), terminologia, terminy, neosemantyzacja, interferencja wewnątrzjęzykowa.

Key words: journalism, special (technical) language, terminology, terms, neosemantic, intralingual interference.